

olszakumpel, mapa (feat. kuqe 2115)

Odnalazłem mapę życia
Już się nie pogubię brachu
Przepraszam was wszystkich
Nie chciałem prowokować łez
Ale głupi ludzie robią głupstwa ze strachu
Przed jutrem
Gdy przygniata stres
Wstyd mi było kiedy stałem na tym dachu
I dotarło do mnie, że nie tak wyglądać ma śmierć
Bo mimo że to życie gorzkie jest
Jak feta w smaku
To trzeba stawić mu czoła
I zacisnąć pięść /3x

Ile masz, tyle daj
Wezmę wszystko byle nie czuć tego więcej
Ile masz, tyle daj
Nie chcę być już sam
Niech mój diler zacznie handlować już tylko szczęściem
Zagubiony tak jak łąd
Zagubiony tak jak nigdy wcześniej
Łatwo jest postawić krok
Ale wrócić jest troszeczkę ciężiej
Cały czas szukam mapy
Cały czas dorastamy
Cały czas tacy sami
Tacy niezdecydowani
Tacy prości, rtacy mali
Tacy mądrzy, oszukani
Tacy ślepi, tacy winni
bądź mądrzejszy niż przeciwnik

chce wyrzucić całą złość, którą duszę
i ty też ja wyrzuć jeśli potrzebujesz
nikt nie chce robić za tło, tak jak dureń
i udawać że to wszystko mu pasuje

chuj chcieliby żebyśmy stali w miejscu
tak jak oni
na nieszczęście dla nich
mamy chęć wiecznej pogoni
to dopiero początek
ja nie czuję się zmęczony!

Przełóż dłoń do mej dłoni
Za długo błądziłem sam
Za mną jest szmat drogi
Gdzie spotkałem wiele szmat
Za mną spory kawał drogi
Ale teraz w końcu znam ten kierunek
W którym nogi zaprowadza nas po skarb

Nie liczę na fart
Nie liczyłem nigdy
Nie potrzeba dużo
By wygrywać bitwy
Bóg nade mna stał
I chronił od brzytwy
Chciałem jak Crusoe uciekać z tej wyspy

Przepraszam za krzywdy
Gdyby mógł tylko cofnąć czas
To zrobił bym inaczej
Przepraszam za krzywdy

Ale niestety się nie da
Więc pokutuję jak facet

Odnalazłem mapę życia
Już się nie pogubię brachu
Przepraszam was wszystkich
Nie chciałem prowokować łez
Ale głupi ludzie robią głupstwa ze strachu
Przed jutrem
Gdy przygniata stres
Wstyd mi było kiedy stałem na tym dachu
I dotarło do mnie, że nie tak wyglądać ma śmierć
Bo mimo że to życie gorzkie jest
Jak feta w smaku
To trzeba stawić mu czoła
I zacisnąć pięść /3x